Świadek Wincenty Woźniak (k 20 t VII Komisji).

Radoszyce

Niemcy przyjechali do Radoszyc, aby je spalić w dniu 1. września 1944 r. Tam przebywały oddziały partyzanckie i wynikła bójka z Niemcami. Niemcy strzelali pociskami zapalającymi i trzecia część Radoszyc została wtedy spalona. Radoszyce była to osada licząca ponad 3 tysiące osób. Na drugi dzień potem przyjechały całe oddziały niemieckie, które liczyły więcej wojska niż pułk. Ludzi, którzy uciekali spędzili oni na rynek. Najwpierw

Ipn ra 108/275
GK 281/275; SO Rd 275

Naprzód ich ~~[illegible]~~ pobili, połamali kości a później ich rozstrzelali.

Prow: Jak długo przed pierwszym przyjściem Niemców, mieli być w Radoszycach partyzanci?

Św: Wpadali oni od czasu do czasu po żywność.

Prow: Jak długo mogli oni być nim Niemcy przyszli.

Św: Tego nie wiem dokładnie.

Prow: Czy to był przypadek, że tam byli partyzanci?

Św: To był przypadek.

Prow: Jak liczne były formacje Niemców?

Św: Pierwszego dnia było ich niedużo, może ze 100, a drugiego dnia było ich cały pułk.

Prow: Czy była żandarmeria?

Św: Byli.

Drugiego dnia zostało zabitych 20-30 osób, spalonych było 12 osób. Pierwszego dnia zostało nikt nie spłonął, zostało tylko zabitych ~~tylko~~ 2 partyzantów.

Prow: Ile domów było w Radoszycach?

Św: Około 400 zabudowań.

Prow: Kto był Jan Pawłowski?

Św: Nie wiem.

Sąd postanowił na mocy art 340 kpk odczytać zeznania świadka dotyczące Jana Pawłowskiego.

Świadek: Jan Pawłowski był aresztowany. Nie wiem tego dokładnie. Mieli go wywieźć do Niemiec. Był to mieszkaniec Radoszyc. Gdy szedłem do gminy widziałem jak żandarmi wynieśli jego trupa na wóz i wywieźli. Zabili go za ucieczkę z aresztu.

Ipn ra 108/275
GK 281/275; SO Rd 275

Na wóz kładli Pawłowskiego miejscowi żandarmi Rozner i Epner z posterunku Radoszyc.

Przew: Czy pańska zagroda była spalona?

Św: Tak

Przew: Pan był rolnikiem?

Św: Tak.

Prok: A czy Pan wie co to było przed kościołem?

Św: To było w drugim dniu akcji: Zastrzelili kościelnego, któremu kazali iść razem z ludźmi i nie oglądać się a on się obejrzał i zastrzelili go. Drugiego dnia podczas tej akcji były 2 czy 3 zołgi, ale nie wiem przez kogo były obsługiwane. Przez wojsko czy przez żandarmerię.

Obrona: Jak doszło do strzelaniny pierwszego dnia. Kto zaczął strzelać?

Św: Kto zaczął strzelać, nie widziałem.

Obr: Czy partyzanci mieli mundury?

Św: Nie widziałem.

Obr: Czy to było wojsko czy żandarmeria?

Św: Nie wiem kto.

Obr: Czy Pan odróżnia wojsko od żandarmerii

Św: Tak.

W drugim dniu akcji było też wojsko.

Oprócz tego byłem świadkiem jak Niemcy spalili 3 wsie. Było to 30 września 1944 r. Oto czyli wkoło wsie Jóźwików i Gruszkę, wsie spalili, a ludność wybili lub wywieźli, za przechodzenie przez te wsi partyzantów.

Przew: Czy osk. my wie o tej akcji o której zeznawał świadek

Osk: Wielokrotnie w toku dochodzenia byłem o to pytany, lecz nie jestem w stanie odpowiedzieć czy mi o tym wypadku melodowano.

strona: 0214

Ipn ra 108/275
GK 281/275; SO Rd 275

Jeżeli chodzi o obszar na wschód od Policy to obszar ten podlegał władzom wojskowym (Feldzandarmerii).

Przew: Czy tego rodzaju akcje miały miejsce w roku 1943?

Osk: Jeśli chodzi o wypadki podpalania wsi to znany mi jest wypadek odnośnie wsi Mniów, i jak mi meldowano to partyzanci tam wystawili nawet barykady. Ja chciałem ten wypadek wyjaśnić lecz ci z oficerowie którzy dowodzili tą akcją polegli w tej walce.

Przew: Czy poza wypadkami palenia wsi, miały miejsce inne akcje?

Osk: Wiadomo mi, że policja która troszczyła się porządek miała obowiązek walczyć z partyzantami, miała obowiązek wejścia do wsi i sprawdzania.

Przew: Czy osk-nemu wiadome jest, że były represje nie przeciwko partyzantom, lecz w stosunku do wsi skąd oni pochodzili bądź w których oni przebywali;?

Osk: Wiadomym mi było, że osoby które udzielały pomocy partyzantom były aresztowane.

Przew: A czy o zabijaniu tych osób, bicie ich czy osk-nemu wiadomo.

Osk: Jak już wielokrotnie wyjaśniałem, że takie wypadki nie były mi znane i nie były mi meldowane i byłbym wdzięczny gdyby takie raporty mogły być Sądowi przedłożone.

? Przew: Czy oprócz tego tajne raporty nie były źródłem wiedzy osk-nego?

Osk: Jeżeli chodzi o egzekutywę to ona do mnie nie należała. Otrzymywałem tylko meldunki w związku z dużymi akcjami i przebieg takiej akcji był mi meldowany w sposób pobieżny.

Ipn ra 108/275
GK 281/275; SO Rd 275

Przew: A czy osk-ny brał pod uwagę, że ludność cywilna, była między młotem a kowadłem, że była bez ratunku?

Osk: Tego rodzaju wystąpienia nie były moją sprawą,

Przew: Czy przepisy, które regulowały sprawy gwałtów przewidywały rozstrzeliwania ludzi na miejscu?

Osk: Jeżeli chodzi o przepisy zwalczania aktów gwałtu, to o ile sobie przypominam, to decydowały tu wyroki Sądów Doraźnych. Nieznane mi były żadne rozporządzenia wykonawcze, gdyż to była sprawa Policji Bezpieczeństwa.

Przew: Oznaczmy Żydów przebywających na wolności po zlikwidowaniu gett, to czy ci Żydzi i ludzie im pomagający byli rozstrzelani bez wyroku?

Osk: O ile sobie przypominam treść tego rozporządzenia to w sprawach tych miały wydawać wyroki sądy specjalne.

Przew: A w takim razie co to było jeżeli zostali rozstrzelani bez wyroku?

Osk: Jeżeli ktoś został zabity bez sporu lub nie w ucieczce, to był zwykły mord, o czym mówiłem w moich wyjaśnieniach.

Prok: Czy osk-ny wie o tym, że partyzanci, którzy byli schwytani, nie byli traktowani jako jeńcy, lecz zabijani?

Osk: Znane mi są zarządzenia władz centralnych, że schwytani partyzanci mieli być przeznaczeni do dyspozycji Policji Bezpieczeństwa

Prok: Kto według osk-nego był odpowiedzialny za palenie wsi z ludźmi i dziećmi?

Osk: Nie znam szczegółów tych wydarzeń.

strona: 0216

Ipn ra 108/275
GK 281/275; SO Rd 275

Prok: A jeżeli były takiego rodzaju wypadku, czy osk-ny uważa, że za popełnienie ich kto i ponosi odpowiedzialność a jeżeli tak to kto.

Osk: Nie mogę odpowiedzieć na teoretyczne rozumowanie.

Pnow: Czy w wypadku jeżeli żandarmi podpalili wieś, w związku z tym, że byli tam wczoraj partyzanci lub Żydzi, kto będzie winowajcą, kto będzie odpowiedzialny za to.

Osk: Żandarmi nie zarządzali tego musiał być oficer, który dał im polecenie.

Pnow: A gdyby ten oficer tłumaczył się, że on otrzymał taki rozkaz?

Osk: Musiałby się wykazać takim rozkazem.

Pnow: Czy osk-ny ma pytania do świadka?

Osk: Czy w związku z tym, że zostały spalone 2 wsi, czy to była taka sama przyczyna?

Św. Nie.